

MAGDALENA ROK-KOSTÓRKIEWICZ

## PROTESTANCI WROCLAWSCY PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Pierwsze lata powojenne na terenie ziem zachodnich są okresem głębokich przemian społecznych, wystąpiły na nich też silne ruchy migracyjne, zetknięcie się z sobą różnej ludności, i to nie tylko z pozostałych regionów Polski.

Właśnie na przemiany demograficzne i społeczne wrocławskiej ludności ewangelickiej w okresie powojennym postaram się popatrzeć na podstawie danych z ksiąg ślubów, chrztów i zgonów oraz ksiąg konfirmacji, zapowiedzi i konwersji<sup>1</sup>. W wielu wypadkach sięgałam do kartoteki parafialnej. Znajdujący się w tych źródłach materiał jest stosunkowo bogaty i pozwala na próbę chociaż szkicowego zasygnalizowania podjętej problematyki.

Zaraz po zakończeniu wojny przystąpiono do organizowania polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej we Wrocławiu. Pierwszym pastorem parafii był ks. Waldemar Preiss. Początkowo nabożeństwa odbywały się w różnych kościołach, między innymi w kościele Św. Elżbiety. W obecnym kościele parafialnym przy ul. Kazimierza Wielkiego pierwsze nabożeństwo odbyło się 21 X 1946 r. Na uwagę zasługuje fakt, że w małym kościółku Św. Krzysztofa, w którym obecnie odprawiane są nabożeństwa ewangelickie w języku niemieckim, do lat czterdziestych XIX w. odbywały się nabożeństwa w języku polskim pomimo zakazu wydanego w 1810 r.

Wrocławska społeczność ewangelicka we Wrocławiu w 1946 r. liczyła około 50 osób. Liczba ta zmieniała się w latach następnych, wahając się w granicach około 500 osób, a obecnie wynosi 1000 osób. Na zmiany te wpływał nie tylko ruch migracyjny, przybywanie do Wrocławia nowych parafian, czy też opuszczanie miasta przez niektórych z dotychczasowych jego mieszkańców, ale również zmiany w naturalnym ruchu ludności<sup>2</sup>. Znaczny wzrost liczby parafian nastąpił w ciągu ostatnich

<sup>1</sup> Księgi parafialne znajdują się w sekretariacie Parafii Ewang. Augsb. Wrocław, Pl. Wolności 8.

<sup>2</sup> J. Turnau, *Studia nad strukturą ludnościową polskiego Wrocławia*, Poznań 1960.

dwóch lat. Spowodowany jest on występującym w Polsce ożywieniem religijnym oraz współczesną sytuacją polityczną.

Z danych ksiąg parafialnych wynika, że w latach 1945—1949 wzrosła przede wszystkim liczba chrztów i ślubów. Przyczyniło się to do systematycznego przyrostu liczby parafian. Również w latach 1950—1959 obserwuje się znaczną przewagę chrztów nad zgonami. W tym czasie liczba chrztów (271) przekroczyła poważnie liczbę zgonów (162). Począwszy natomiast od 1960 r. liczba chrztów zaczęła się obniżać i już w latach 1961—1965 zrównała się z liczbą zgonów, a po 1965 r. zgony zaczęły przeważać nad chrztami. Stan taki trwa do chwili obecnej. W ciągu ostatnich piętnastu lat umierało rocznie więcej parafian, niż się rodziło. Jest to zjawisko bardzo niepokojące. Przyrost naturalny bowiem w parafii jest ujemny. Ponadto spadek urodzeń przyspiesza starzenie się społeczeństwa. W tej sytuacji wzrost liczby parafian może nastąpić tylko w wyniku napływu do niej ludności z zewnątrz. Pocięszającym jednak zjawiskiem jest lekki wzrost liczby chrztów w ostatnich dwóch latach, chociaż w dalszym ciągu przeważają zgony. Oby zaobserwowana tendencja okazała się zjawiskiem trwałym.

W latach 1946—1981 zawarto w parafii 232 śluby, z czego 50% przypada na lata 1950—1959. Obserwuje się sezonowość zawierania małżeństw, 20% udzielonych ślubów przypada na kwiecień, po 10% na lipiec, sierpień, wrzesień i grudzień. Najmniej ślubów było udzielonych w maju (tylko 8 ślubów w ciągu 35 lat). Tak więc święta kościelne, szczególnie Wielkanoc, oraz okres urlopowy bardzo silnie wpływają na decyzję wyboru terminu ślubu.

Średnia wieku par zawierających po raz pierwszy związek małżeński systematycznie się obniża. Kawalerowie wstępujący w związek małżeński w latach 1950—1954 mieli średnio 27 lat, a panny 26,5. Natomiast w latach 1975—1980 średni wiek dla mężczyzn obniżył się do 25 lat, a kobiet do 23 lat. Jest to tendencja podobna do ogólnej prawidłowości występującej w Polsce powojennej<sup>3</sup>.

Na ogólną liczbę 233 ślubów 21% stanowią śluby zawarte z udziałem osób rozwiedzionych lub stanu wdowiego, przy czym małżeństwa zawarte pomiędzy osobami stanu wdowiego przeważają w latach pięćdziesiątych. Wiązało się to z występującą po wojnie zwiększoną liczbą wdów i wdowców. Na uwagę zasługuje duża liczba związków małżeńskich zawartych pomiędzy rozwiedzionymi mężczyznami a pannami; stanowią one 29% ogółu ślubów z udziałem osób rozwiedzionych lub stanu wdowiego<sup>4</sup>.

Tylko 50% ogółu zawartych małżeństw to małżeństwa pomiędzy osobami wyznania ewangelicko-augsburskiego. Pozostałe to małżeństwa

<sup>3</sup> J. Z. Holzer, *Demografia*, Warszawa 1980, s. 170, tab. 64.

<sup>4</sup> Tamże, s. 172, tab. 67.

mieszane, głównie z katolikami. Tylko jedno małżeństwo zawarte jest z osobą wyznania prawosławnego. W ciągu omawianego okresu stosunek małżeństw mieszanych do jednolitywyznaniowych nie zmieniał się i wynosi 1 : 1. Tak wysoki procent małżeństw mieszanych wiąże się z małą liczebnością parafii, co utrudnia dobór partnera o takim samym wyznaniu. Ponadto społeczność parafii nie tworzy oddzielnej enklawy w mieście. Z ludnością innych wyznań łączy ją nie tylko miejsce zamieszkania i miejsce pracy. Ponadto ważną przyczyną jest zubożenie religijne wśród młodzieży.

Wpływ zawieranych w kościele ewangelickim małżeństw mieszanych na liczbę członków parafii jest trudny do uchwycenia. W kościele ewangelickim, w przeciwieństwie do kościoła katolickiego, przy zawieraniu mieszanego związku małżeńskiego nie nakłada się obowiązku wychowywania dzieci w duchu ewangelickim<sup>5</sup>. Zatem dziecko urodzone w takiej rodzinie może się stać członkiem parafii ewangelickiej albo katolickiej. Zdarzają się nawet wypadki, że dzieci z takich rodzin nie są w ogóle ochrzczone. Nie wpływają więc na zwiększanie się liczby parafian.

<sup>5</sup> W. Wójcik, *Zagadnienia dyskutowane w nowym prawie o małżeństwie mieszanym* (Roczniki Teologiczno-Ekonomiczne, t. 20, z. 5).